KURJER WARSZAWSKI.

D. 6. Listopada. — Rok 1845. Czwartek. № 295. Jutro, Śty Engelbert. Wsch: sł: g. 7, m. 25; Zach: g. 4, m. 35.

W następującą Niedzielę, obchodzonem będzie święto Opieki N. Marji.

N. PAN, w skutek przedstawienia Główno-komenderującego oddzielnym kaukazkim korpusem, Najłaskawiej rozkazać raczył: pozbawionemu godności szlacheckiej za popełnione przestępstwo żołnierzowi Tyfliskiego pułku strzelców (obecnie podoficerowi Litewskiego pułku strzelców) Józefowi *Okęczyc*, przywrócić szlachectwo, z awansowaniem go na Praporszczyka, a to w nagrodę odznaczenia się, okazanego w rozprawie z góralami w d. 6 Lipca r. b., przy wzięciu Dargo.

Od dziś z rana, zwłoki ś. p. Stanisława Hrabiego *Grabowskiego*, wystawione są na katafalku, w iednym z salonów apartamentu Kontrollerów Jeneralnych Królestwa, w gmachu Najwyższej Izby Obrachun: na Nowym-Świecie. Tamże odbywaią się Nabożeństwa aż do chwili exportacji, która nastąpi dziś o godz: 3ciej po południu z tegoż gmachu do Kościoła Śgo Krzyża, gdzie iutro o godz: 10tej z rana odprawionem zostanie Nabożeństwo żałobne za pokój duszy Nieboszczyka, oraz pogrzeb zwłok Jego w grobach Kościoła dolnego tejże Świątyni. W tych grobach spoczywaią już zwłoki Szwagra Hrabiego ś. p. Senatora Woiewody Walentego Hr: *Sobolewskiego* Prezesa Rady Administracyjnej, zmarłego w r. 1831. Zwłoki zaś pierwszej Małżonki Nieboszczyka z Domu *Dembowskiej*, złożone są na wieczny spoczynek w katakumbach smętarza Śto-Krzyzkiego.

Jutro o godz: 10tej z rana w Kościele OO. *Reformatów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. JW. Wojciecha *Kunickiego*, na które Krewnych i Przyjaciół, zaprasza się uprzejmie.

Pamiętnika Religijno-Moralnego tomu IXgo zeszyt za miesiąc Listopad, wyszedł z druku i zawiera: O relikwjach Śgo Felixa Męczennika sprowadzonych z *Rzymu* do Kościoła parafjal: w *Ciechanowie*, przez X. *Mętlewicza;* Traktat Śgo Jana *Chryzostoma*, w którym dowodzi przeciwko żydom i poganom, że CHRYSTUS iest BOGIEM, przełożył z greck: X. A. *Załęski* (ciąg dalszy); Młodzieniec, przez X. M. *Jeżowskiego;* Żywot O. Jana Franciszka z *Arecium*, Kapucyna, wyięty z rękopismów ś. p. X. Wiktora *Piotrowskiego;* Misje Oceanji; Rozmaitości.

JO. Xiężna Konstantowa *Lubomirska*, zabawiwszy w Warszawie dni kilka, wyiechała wczoraj wraz z Córkami do Petersburga.

W roku zeszłym było doniesionem w Kurjerze o odkopaniu w *Chrószczynie małej*, *Pełczyskach* i *Woli Skomorowskiej*, różnych starożytnych pieniążków. W roku bież: przy końcu miesiąca Maja, wydobyto znowu we wsi *Golicach* pod miasteczkiem *Poddębicami* w Pow: *Łęczyckim*, około 200 pieniążków, między któremi są bardzo rzadkie z epoki Piastowskiej pochodzące. 45 sztuk takowych iak zdaie się, z epoki panowania Bolesława *Kędzierzawego* pochodzących, rozbieranych było przez W. Kaz: *Strączyńskiego*, który odbicia onych, do ostatniego Numeru *Bibljoteki Warsz:* podał. Należą one do 5ciu znanych typów wyobrażonych w *Numizmatyce kraiowej* Wgo Kazim: *Bandtkiego* pod liczbami VI i VII; XXXIV-XXXVIII; XLI, XLV-VII; i LXVI-IX.

Czeladź warsztatu blacharskiego fabryki P. *Mintera*, złożyli w Red: Kurjera zł. 14, dla nieszczęśliwych pogorzelców miast: *Szaki*, *Międzyrzeca* i *Kałuszyna*.

W początkach Mca Grudnia r. b. wyjdzie na widok publiczny *Szkoła Śpiewu*, po francuzku przez słynnego Spiewaka Ludwika *Lablasza* napisana, i na ięzyk polski dla użytku uczących się śpiewać, przełożona. Dzieło to, prócz teorji śpiewu, obejmować będzie stosowne przykłady i ćwiczenia; w układzie swoim zmierza głównie do ułatwienia nauki śpiewu dla tych, którzy posiadaiąc muzykę, sami chcą pracować nad ukształceniem swoiego głosu, i nadto zawierać będzie przepisy do udoskonalenia wyrobionego iuż głosu posłużyć mogące. Szkoła Śpiewu wyjdzie w formacie arkuszowym na pięknym papierze pismem angielskiem zupełnie nowem, w drukarni St: *Strąbskiego*, gdzie również i nuty czcionkami świeżo sprowadzonemi odbite zostaną. Dla ułatwienia nabycia tego dziełka, które w zagranicznych wydaniach iest znacznie drogie, ustanowioną została przedpłata zł. 10, którą przyjmuie Kantor powołanej Drukarni przy ulicy Danielewiczowskiej, w domu zwanym Bibljoteką Załuskich Nro 617, iakoteż Osoby do tego uproszone. Po wyjściu, cena iego podwyższoną zostanie.

(Art. nad.) I któż opisze wdzięczność nieszczęśliwej rodziny, która po utraceniu właściwego maiątku, iuż w upadku znalazła się i nędzy; aż niespodzianie wsparta ręką natchnionego od BOGA Dobroczyńcy, grożącemu upadkowi oprzeć się zdołała. Przykład ten godny naśladowania, wycisnął łzy wdzięczności nieszczęśliwej rodziny, która codziennie zanosi modły do BOGA za pomyślność swoiego Dobroczyńcy. Możeby kto zapytał: kto był tym Dobroczyńcą co otarł łzy nieszczęśliwym? Niech na tej przestanie odpowiedzi: że Chrześcjanin, Dostojny Mąż, zaofiarował nieszczęśliwej rodzinie starozakonnej z 16tu osób składaiącej się, zł. 500. BOŻE, błogosław Jego zamiarom. *E. D.*

Podpisany *Kaligraf* przeniósł mieszkanie pod Nr 592 przy ulicy Długiej w domu po-Paulińskim pod Nr stancji 11sty na 1em piątrze, gdzie uskutecznia najpiękniejsze napisy kaligraficzne na szyldach, szybach i innych przedmiotach, podług najnowszych wzorów paryzkich i angielskich za cenę bardzo umiarkowaną; oraz przyjmuie wszelkie malowania olejne na szyldach. *Józ: Gąsowicz.*

Księgarnia S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Ner 496, otrzymała: *Najnowszą Mappę pocztową i Kolei żelaznych w Europie*, wraz z oddzielnym Przewodnikiem Kolei żelaznych w Niemczech; cena exe: zł. 10.

W przyszłą Niedzielę z powodu obchodu 25-letniej rocznicy istnienia *Resursy Kupieckiej*, danym będzie w tej domu obiad dla pierwszych Założycieli tejże Resursy, obecnie żyiących.

Redakcja *Kurjera* uwiadamia bezimiennego, który ogłosił życzenie zawarcia związku małżeńskiego, iż tejże Redakcji przysłano listów odpowiednich 3 w Warszawie a ieden z prowincji, z adresem L. C., po które Interesent zechce przysłać.

W ciągnieniu 4tej klassy 66tej Loterji, wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: 4,000 Rubli sr., na Nr 19,312; 1,500 Rsr., na Nr 2,307; 1,000 Rsr., na Nr 11,695; 500 Rsr., na Nr 9,756. Po 260 Rsr., na Nr 15,808 i 16,537. Po 150 Rsr., na Nr 1,455; 7,235; 15,879 i 19,556.

Nie tylko w *Warszawie* ale i na prowincji ukazały się iuż śniegi. W *Radomskiem* padał śnieg w nocy z dnia 2go na 3ci b. m.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Łucji*, JPani *Śliwińska;* po *Doktorze Medycyny*, Wszyscy.

(A. n.) Jeżeli czyny maiące na celu pomyślność, szczęście drugich, zasługuią na uwielbienie i rozgłośne opisy, iakaż cześć, wdzięczność, należyć się będzie tym, co poświęcaią się bezinteresownie, aby ratować Matkę niemowlęciu, Żonę Mężowi, Syna Ojcu; co w duchu miłości chrześcjańskiej działaiąc, używaią wszystkich środków, aby otrzeć łzy niedoli, ukoić boleść cierpiącym, umniejszyć nędzę ubogim. Tacy Ludzie, zapewne, są Opatrznością tej ziemi, BÓG zsyła ich tutaj, aby widomie przedstawiali Jego miłosierdzie i Jego dobroć. Podobało się Niebu zesłać na mnie ciężkie proby i doświadczenia. Żona moia po ciężkim połogu, sparaliżowaną została; dziecię karmione obcą piersią, nabawiło się wyrzutów, z których wywiązała się następnie ciężka choroba. Ocaliwszy raz Matkę, trzeba było spieszyć na ratunek niemowlęcia, i znowu nieść pomoc rozpaczaiącej o dziecię swoie Matce, aby uniknąć coraz zgubniejszych następstw choroby, zawsze bardzo niebezpiecznej w swych skutkach. W. Doktorze *Lubelski*, Mężu szlachetny, który sztuką twoią po trzykroć prawie z grobu wróciłeś mi Żonę, który tak troskliwie zajmowałeś się ocaleniem Syna mego, który tak bezinteresownie poświęcałeś tyle starań, trudów i czasu, aby ocalić to, co mi tyle drogie; nie mogę zamilczeć Twoiego nazwiska, ono i tak znane powszechnie i w naszem mieście i w *Płocku*, zkąd cię OPATRZNOŚĆ do nas przywiodła. Wszędzie błogosławiaństwa za Tobą, wszędzie łzy wdzięczności dla Ciebie. Niech słowa moie będą świadectwem, ile Ci winienem; bo takie dobrodziejstwa iakie Ty świadczysz, tylko czuć i głosić można.— Jan *Macharzyński*, Nau: Gim: II.

Zbuczyn.— W dniu 16tym z. m. mimo najtroskliwszych starań Doktorów, zszedł z tego świata W. X. Walenty *Surdykowski*, Proboszcz Parafji Zbuczyńskiej. Strata tak Szanownego Kapłana, iest nader wielką i dolegliwą tak dla Duchowieństwa, iako i Parafjan. Był to bowiem Kapłan w całem swoiem znaczeniu, który godnie i szczytnie odpowiadał powołaniu swemu. Jako Pasterz, gorliwym był o moralne dobro powierzonych sobie Parafjan; wymową swoią w duchu Apostolskim, umiał przemawiać do duszy i serca, i tak szczęśliwie trafiał do przekonania każdego i tak stosownie rozwiiał, i iasno wykładał prawdę Ewanielji, iż z nauk Jego pełnych zasad Religji i rozsądku, nikt niewyszedł bez zamiłowania cnoty i poprawy obyczaiów, a głos Jego wedle wyrazów Pisma Śgo, był głosem prostującym drogę Pańską. Co tylko stanowić może prawdziwą zasługę w oczach Religji i społeczności, to wszystko posiadał. Obdarzony najszlachetniejszemi przymiotami, tak przez godne siebie i wzorowe postępowanie, iak i naukowe wysłowienie się w każdym przedmiocie umiał uprzyiemnić każde towarzystwo, a tak i wszędzie i zawsze był w swoiem miejscu; gruntowna rzeczy znaiomość, przymiot rozsądnego, i że tak powiem słodkiego z ludźmi pożycia i obyczaiów, przyiemną zjednały mu wszystkich miłość i szacunek. Szczególniejszy dar ujęcia sobie serc ludzkich posiadał, a kto go poznał z bliska, szanować, wielbić i kochać go musiał. W życiu prywatnem był względnym i wyrozumiałym dla domowników i sług; dom iego był prawdziwie domem przytułku, gdyż żaden łaknący nieodszedł bez nasycenia, żaden bez wsparcia. Udzielać gruntownej rady, godzić i iednać zwaśnione umysły, było Jego pociechą. Nie ubiegał się za godnościami, bo znał wartość człowieka; nie był chciwym zbiorów, czego iest dowodem, iż nieszczędził kosztów na przyozdobienie Domu BOŻEGO i odbudowanie porządne wszystkich zabudowań Plebańskich. Jak był poważanym i kochanym tak od Duchowieństwa iak i Parafjan, dowodem tego 20tu kilku Xięży z różnych okolic i do 2,000 Parafjan mimo słotnej pory oddaiąc mu ostatnią posługę, ze łzami towarzyszyło zwłokom Jego do grobu; a wymowne usta JX. *Busalskiego*, Prefekta Szkół gubernjalnych Siedleckich,

i JX. *Wyszomirskiego*, Administratora P. Łosickiego, w mowach pogrzebowych skreśliwszy cnotliwy i wzorowy bieg życia, oddały cześć winną popiołom zmarłego. Owo zgoła, żył iako Kapłan pobożnie, iako Pasterz przykładnie, iako Człowiek poczciwie; do ostatniego tchu przytomny, opatrzony ŚS. SAKRAMENTAMI, przeniósł się na łono Twórcy, zostawiwszy po sobie pamięć niewygasłą życia chwalebnego i żal prawdziwy. Pokój Jego cieniom.

Auglja. — 25go z. m. ustawiono na giełdzie londyńskiej, posąg Królowej *Wiktorji*, 6 stop wysoki, wypracowany przez Rzeźbiarza *Longh.* — Z wyspy *Malty* donoszą, że fałszywą była wieść, iakoby tamże wybuchła żółta febra.

Francja. — Koniec depeszy telegraficznej z *Perpinjan* 23go z. m. brzmi iak następuie: »Jenerał *Bourjolly* (Burżoli) i Pułkownik *S. Arnaud*, połączywszy się, oczekiwali posiłków, aby działać. *Bu Maza* w 300 iazdy 18go z. m. atakował pokolenie pod murami *Mostaganu*; Podpułkownik *Mollinet* z wojskiem pozostałem w mieście, odegnał go. W nocy z 18go na 19ty z. m. odszczepiły się trzy pokolenia z pod dywizji *orańskiej*; pierwsze to 3 pokolenia w tej prowincji. 700 ludzi wysłanych z *Port Wandr* statkiem *Labrador*, pierwszem są wojskiem, które (w skutek uchwały aby armja *algierska* pomnożoną została o 12,000 ludzi), przybyło z Francji do *Oranu*; przybycie tego oddziału najlepsze sprawiło wrażenie, i przyczyni się do utrzymania w karności pokoleń ieszcze nie zbuntowanych.” — Monitor algierski donosi, że Gubernator ieneralny Marszałek *Bugeaud* (Biużo), 18go z. m. o 5tej rano opuścił *Algier*, aby udać się do *Miljany*, gdzie umyślił stanąć na czele korpusu, który tamże miał być zgromadzony do 20go z. m., aby działać w wschodniej prowincji *Oranu*. — Nowa wyprawa w *Algierji* ma kosztować do 15tu miljonów fr. Marszałek *Biużo* za oczyszczeniem posiadłości francuz: z wojsk *Abdelkadera*, ma w 15,000 wojska wtargnąć do *Maroko*; prócz tego eskadra Admirała *Pars val* zawinie do *Tangeru*, aby z tej strony popierać żądania Francji. — Podczas pochodu Jenerała *Lamoriciere* (Lamorysjer) z *Tlem zenu* do *Dszemma Gasaut*, transport 30,000 ładunków przeznaczonych dla armji *Abdelkadera*, miał popaść w ręce Francuzów. Za przybyciem w miejsce smutnego poboiowiska z dnia 23go Wrześ:, przystąpiono do pochowania ostatnich szczątków tej katastrofy. Jenerał *Lamorysjer* przemówił zachęcaiąc do pomsty; przytem wspomniał o 200 Francuzach, którzy bez oporu poddali się Arabom. Dnia 12go z. m. Jenerał *Cavaignac* (Kawajniak) stoczał w okolicy *Nedromy* żywą walkę z pokoleniem, które zmusił do ucieczki.

— Szeik Druzów, który był oskarżony o zamordowanie Xdza *Karlo* w *Abslega* w *Syrji*, został uznany niewinnym. Poseł franc: w *Stambule* napróżno nalega, aby mu powtórnie wytoczono proces. — W iednem z miasteczek odbył się poiedynek na pistolety między Panną a iej narzeczonym.

Niemcy. — Tak zwana poczta lądowa z *Indji* wscho: do *Anglji*, 26go z. m. pierwszy raz podług zmienionego kierunku przybyła do *Kolonji*; z tej okoliczności na kolei żelaznej reńskiej, pociąg wagonów był uroczyście wystroiony. — J. C. W. Wielka Xżna HELENA Rossyjska, 23go z. m. przybyła parostatkiem austrjackim z *Wenecji* do *Tryestu*, zkąd nazaiutrz miała wyiechać do *Wiednia*.

Włochy. — NN. CESARSTWO Rossyj: i W. Xiężniczka OLGA, 19go z. m. przybyli do *Jenui*. N. Cesarz zaraz po swoiem wysiadaniu do Królewskiego pałacu, udał się do Króla *Sardyńskiego*, który niebawem z Xżętami *Jenui* i *Karynjan*, wzaiemne oddał odwiedziny, i Cesarzowę powitał; 20go z. m. po południu, obaj Monarchowie udali się konno na plac *Bisagno*, gdzie odbyły się manewry pod dowództwem Jenerał-Porucz: *de Sonnaz*. Królewicz Xżę *Sabaudzki* przyiął udział w tych ewolucjach, dowodząc dywizją. Po manewrach, wojsko przedefilowało przed CESARZEM, który wynurzył swoie zadowolenie z powodu dobrego stanu, woiennej postawy, i dokładnego wykonania exercycji wojska. 21go z. m. rano dostojni Goście w towarzystwie Xcia *Alberta Pruskiego*, wsiedli na rossyjski parostatek *Kamczatka*, który wraz z parostatkiem *Bessarabja* odpłynął do *Palermo*. Król *Sardyński* i Królewiczowie odprowadzili dostojne Osoby do wybrzeża statkiem *Ichnusa*; Xżę *Sabaudzki Karynjan* wódz marynarki sardyńs: i Xżę *Jenui*, towarzyszyli flotylli cesarskiej. — W *Palermo* spodziewaią się także Króla *Bawarskiego* i *Don Karola*. — Król Neapolitański mianował Xcia Ludwika Hrabiego *Aquilę*, Wice-Królem *Sycylji*.

Rozmaitości. — *Dziesięć prawideł życia*: 1) Nie odkładaj na iutro, co możesz dziś zrobić. 2) Nie proś o to drugich, co sam zrobić potrafisz. 3) Nie wydawaj pieniędzy pierwej, nim ie mieć będziesz. 4) Nie kupuj nic, czego nie potrzebuiesz, dla tego tylko, że tanio. 5) Duma kosztuie nas więcej, niż głód, pragnienie i zimno. 6) Nikt nigdy nie żałował, że mało iadł i mało mówił; ale obżarstwa i wielomówstwa iak wielu! 7) Nic nie iest przykrem, co z chęcią czynisz. 8) Najwięcej cierpień naszych pochodzi z obawy nieszczęść, które nie zdarzą się nigdy. 9) Wszystkie rzeczy bierz z gładkiego końca, ludzi z dobrej strony. 10) Gdy się czuiesz w gniewie, przelicz w myśli *dziesięć*, wprzód nim mówić zaczniesz; ieśliś w pasji, przelicz *sto*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Knöpler Wilhe: Aient Handl: z Lwowa; Krasiński Stan: Hra: z Zegrza; Matthej Olimpja Ob: z Berlina; Narolski Kaiet: Urzę: z Kamieńca Podolsk:; Nowakowski Tad: Oby z Berlina; Wolmer Fryd: Fabr: z Petersburga; Węcki Jozef Oby: z Drwalewa. (G. P.)

DONIESIENIA.

W pośród innych papierów, zagubione zostały dwie OBLIGACJE z pożyczki 42 miljonowej, a mianowicie: z Serji 1907 Nr 95,344, i z Serji 2646 Nr 132,253. Łaskawy Znalazca raczy takowe odesłać do Redakcji Gazety Rządowej, za przyzwoitą nagrodą; z zagubionych bowiem papierów, żaden użytek zrobiony być nie może, a co do Obligacji, stosowne ostrzeżenia gdzie należało, poczynione zostały.



Z dnia 4 na 5 b. m. w nocy, z pod Nru 495 przy ulicy Miodowej, skradziono z mieszkania P. Dumay Mikołaia, Nauczyciela ięzyka francuzkiego, PULJARES czerwony, w którym były: Paszport do miasta Ożarowa; iego i iego żony Józefy Książeczki Legitymacyjne; List nieopieczętowany, i papierami rubli sr. 19. Ktoby powyższe przedmioty u kogo dostrzegł, niech raczy dać znać do Biura Policji, za dobrą nagrodą.

W różnych zawodach służby publicznej strawiwszy przeszło lat 28, obecnie mam zaszczyt zarekomendować się, iż ukwalifikowany będąc, życzę sobie przyiąć prywatne obowiązki, czy to do ZARZĄDU gmachami, Dobrami, Lasami, prowadzenia interesów Ekonomiczno-Gminnych, lub Rachmistrza. Mieszkam przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1347, u Malarza.

POKÓJ do naięcia każdego czasu przy Familji, pod Nr 926 lit: A. przy ulicy Chłodnej. Wiadomość na 1m piątrze, w korytarzu na prawo.

ZŁ. 500 NAGRODY, za doniesienie Magistratowi Nowego Miasta nad Pilicą, lub poszkodowanemu Karolowi Bühner, o wykradzionych gwałtownym sposobem, 33 sztuk MULTANU, miejscowej Fabryki, nie opatrzonych żadnemi cechami Fabrycznemi ani Skarbowemi; oraz 2ch sztuk KUCBAI oplombowanych i opieczętowanych.



W pałacu Łubieńskich przy ulicy Królewskiej, w Składzie Wyrobów Żyrardowskich, są do nabycia z wolnej ręki: PŁASZCZ Szopami podbity, zupełnie w dobrym stanie, i PORCELANA. Oraz FORTEPJAN do naięcia.

W dniu 26 Paźdz: (7 Listopada) r. b. o godz: 10 z rana, w Biurze Rządu Gubern: Warszaws:, odbędzie się głośna in minus licytacja, na dostawę rożnych DRUKÓW, na potrzeby Kass Miejskich Gubernji Warszaws: w r. 1846. Maiący chęć podjęcia się tej roboty, stawić się zechcą w miejscu i czasie wyżej oznaczonym, opatrzeni w wadjum w gotowiźnie lub w Listach Zastawnych w ilości Rsr. 100. Warunki licytacyjne każdego dnia do godz: 3 z południa, w Wydziale Administracyjnym Rządu Guber: przejrzane być mogą.



Z powodu wyiazdu, iest do sprzedania FORTEPJAN o 6 oktawach, w dobrym stanie, za cenę ostateczną zł. 400. Wiadomość przy ulicy Sto-Jańskiej Nr 19, na 1m piątrze od frontu.

KAWJOR *świeży prawdziwy Astrachański*, nadszedł do Składu Jakóba *Kryłow* przy przy Senatorskiej pod Nr 496, w domu W Piotrowskiego, 2gi Sklep od rogu ulicy Miodowej.



Polecaiąc się łaskawym względom Szanow: Publiczności, mam zaszczyt donieść, iż w tych dniach przy ulicy Miodowej pod Nrem 492. otworzyłem SKLEP z WYROBAMI RĘKAWICZNICZEMI, których każdego czasu po cenach umiarkowanych nabyć można. Antoni Purlein, z Wiednia.

W Fabryce Porteru i Piwa Bawarskiego przy ulicy Krochmalnej pod Nrem 1108, dostać można BECZEK próżnych rozmaitej wielkości, mogących być użytemi do kwaszenia Kapusty.

Dnia 12 b. m. o godz: 4 z południa, odbędzie się w Kancelarji Domu Przytułku i Pracy za Wolskiemi rogatkami, Licytacja głośna na dostawę artykułów ŻYWNOŚCI.



FORTEPJAN mahoniowy, iest do naięcia lub sprzedania, przy ulicy Freta pod Nrem 262, na pierwszem piątrze od frontu.

KANTOR STRĘCZEN

Guwernantek i Guwernerów przy ulicy Leszno Nro 736, drugi dom od ulicy Rymars: na lewo, na dole od frontu.

Guwerner Anglik, posiadaiący doskonale ięzyk francu:, niemiecki, ruski, historję, literaturę, który przez lat 26 był w Rosji w znakomitych domach, również i w Polsce, życzy umieścić się w Warsz: lub na Prowincji.— Nauczyciele i Nauczycielki Francuzi, Niemcy i Polacy; oraz Bony Niemki.— Profesorowie życzą sobie dawać lekcje prywatne.— Była Ochmistrzyni Pensji Panien, życzy sobie znaleść miejsce do towarzystwa w iakim znakomitym domu.— Osoba dobrze wychowana, maiąca własne fundusze, chce zaiąć się Gospodarstwem i Krawieczyzną bezpłatnie, w domu gdzie iej ofiaruią wygody i dobre uważanie.

J. Foland

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe 0.

TEATR WIELKI. Dziś z powodu słabości JPani *Rywackiej*, zmieniono widowisko; dane będą 6ty raz *Pustynia*. 11ty raz *Zimowe Zabawy*.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 11ty raz *Jowjalski*.

SPRZEDAŻ
PIWA BAWARSKIEGO
☞ NA KUFLE ☜
Z
FABRYKI
J. G. SCHAEFER i Komp:
ROZPOCZNIE SIĘ
NA
DZIAŁYŃSKIEM
w dniu dzisiejszym.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Sandacz z iaiami, Szczupak z kluseczkami, Karp na szaro. Okoń po holendersku, Karaś i Lin z kapustą, Węgorz po tatarsku, Naleśniki, Jabłka, Tort, Kotlety rybne, Zupa rybna, grzybowa, szczawiowa i pomidorowa, i Potrawy mięsne; oraz Obiady postne i mięsne.

Jutro STOKFISZ w Handlu *Ridla* przy ul: Nowo-Senators:.